

## ZDROWIE ZALEŻY OD WŁAŚCIWYCH RĄK

Bioenergoterapeutka Aleksandra Malińska

To profesjonalna bioterapeutka klasy międzynarodowej. Wielu schorzeniom stawiała już czoła, jednak zdarzają się sytuacje, kiedy nie potrafi pomóc, wtedy mówi o tym, nie podejmuje się zabiegów i nie pobiera opłaty. Bardzo dobre rezultaty odnosi w walce z chorobami układu pokarmowego, trawienego, hormonalnego, lecz także guzy, cysty, mięśniaki. Jak wielu bioterapeutów pracuje ona systemem trzech zabiegów, ta metoda pozwala osiągnąć jeszcze lepsze rezultaty przy zwalczaniu dolegliwości u większości pacjentów.

A oto przykłady.

- Zgłosiłem się do Pani Aleksandry z dziwną dolegliwością, z którą nie dawali sobie rady lekarze. Otóż od kilku lat odczuwałem drętwienie prawej nogi i zaczęły zanikać w niej mięśnie. Masaże i inne metody rehabilitacyjne nie dawały efektu. Lekarze rozkładali ręce. Po zabiegu wydawało mi się, że noga drętwieje mniej, ale dopiero po kilku zabiegach odczułem wyraźną poprawę. Obecnie obwody moich nóg już nie różnią się, a drętwienia nie odczuwam.

- Od urodzenia moje dziecko miało alergię pokarmową. Pomimo wysiłków lekarzy i przyjmowania leków na jego skórze ciągle pojawiała się wysypka, a stolec był bardzo luźny. Córka nie mogła jeść ulubionych potraw. Od znajomych dowiedziałam się, że w naszym mieście przyjmuje bioenergoterapeutka, która leczy takie rzeczy. Udałam się więc tam. Pani Aleksandra spojrzała na dziecko i stwierdziła, że jest to po prostu wina pracy trzustki, zrobiła zabieg. Po miesiącu skóra dziecka była o wiele ładniejsza, a stolec bardziej prawi-

łowy. Dopiero po 2 miesiącach, kiedy na skórze nie było żadnej wysypki, pozwolono mi wprowadzić zakazane pokarmy w bardzo małych ilościach. Obecnie moje dziecko je wszystko i nie ma żadnych objawów alergii.

- Od kilku lat miałem zawroty głowy. Syn mój jest lekarzem, więc wykorzystaliśmy wszystkie możliwości medycyny klasycznej. W rozmowie w domu, zmęczony już moim przypadkiem, syn opowiedział mi o bioenergoterapeutce Aleksandrze Malińskiej. Nie widząc już innej możliwości, zapisałem się na wizytę. Skorzystałem z 3-dniowej terapii. Przez pierwszy miesiąc miałem jeszcze zawroty głowy, ale były słabsze i częstotliwość ich występowania się zmniejszała. Teraz

jestem już po 4 takich cyklach i nie wiem, co to są zawroty głowy.



- 4 lata temu zatrzymała mi się miesiączka i rozpoczęły się wybuchy gorąca. Ginekolog zaproponował przyjęcie hormonów. Niestety, waga moja zaczęła rosnać w szybkim tempie, a wybuchy gorąca jeszcze się nasiliły. Powstały łęki i bezsenność, z którymi nie mogłam sobie poradzić, poszłam więc do psychiatry i otrzymałam środek psychotropowy. Wzięłam – zaczęłam się czuć otepiała i senna. Trwało to 2 lata. Znajoma namówiła mnie na wizytę u bioenergoterapeutki. Poszłyśmy razem. Po zabiegu poczułam, jak wracają mi siły i lek odchodzi. Po 3 miesiącach czułam się tak dobrze, że psychiatra odstawił leki psychotropowe, po 4 miesiącach ginekolog też stwierdził, że leki hormonalne nie są mi potrzebne. Nie przyjmuję teraz nic, czuję się dobrze, nie mam wybuchów i wiem, że menopauza wcale nie musi być przykra, nawet waga mi spadła.

- Podczas rutynowych badań ginekologicznych i USG lekarz stwierdził u mnie mięśniaki macicy i kazał mi natychmiast je usunąć. Poszukiwałam pomocy u bioenergoterapeutki. Zostałam przyjęta. Podczas zabiegu poczułam dziwne ciepło w moim brzuchu. Po wyjściu miałam mieszane uczucia, ponieważ pani Aleksandra powiedziała, że należy się zgłosić za miesiąc, a kontrolne USG należy wykonać za trzy miesiące. Zastosowałam się do tych zaleceń i po trzech miesiącach wykonałam badania USG. Jakże było moje zdziwienie, kiedy USG nie wykazało ani śladu mięśniaka. Udałam się do ginekologa i on też to ze zdziwieniem potwierdził. Teraz wraz z całą rodziną, kiedy mamy jakieś problemy zdrowotne, idziemy do pani Aleksandry.

**Aleksandra Malińska będzie przyjmować w Ostrzeszowie: w dniach 9, 10, 11 sierpnia 2010 roku. Zapisy i informacje wyłącznie telefoniczne od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00-14.00 pod numerem: 77/ 551 51 64 oraz 791 120 118.**

TEKST SPONSOROWANY

## XXXIX sesja Rady Miejskiej w Mikstacie

# STUDIUM UWARUNKOWAŃ PRZYJĘTE!

Na dworze 35 stopni, a przecież na mikstackich sesjach nawet zimą atmosfera jest gorąca, kto to wytrzyma? Takie pytania przechodziły przez głowę jeszcze przed rozpoczęciem obrad, ale w końcu nie było – zarówno w trakcie debaty, jak i podczas często zwolnionych, coraz dłuższych przerw, ale nie zburzyły one porządku obrad.

Główny punkt, odbywającej się 22 lipca, sesji stanowiło „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzen-

nego miasta i gminy Mikstat”. O dokumencie tym mówiło się przynajmniej od chwili jego pierwszej prezentacji, czyli od października ubiegłego roku. Szczególnie dwa tematy: budowa turbin wiatrowych i prowadzenie nowych gazociągów na terenie kopalni gazu, podnosiły temperaturę sporu. Dość nieoczekiwana decyzja burmistrza o rezygnacji z poparcia gazociągu sprawiła, że na placu boju pozostały wiatraki.

Tuż przed sesją radni otrzymali pismo, będące swego rodzaju zbiorem rozstrzygnięć, jakie zapadły w ramach „Studium”.

Nie do końca jednak było to jednoznaczne i czytelne, stąd wniosek Lidii Bąk o przełożenie dyskusji i głosowania nad tą uchwałą na następną sesję. Również przewodniczący Roguszyński sceptycznie podszedł do dokumentu, twierdząc, że nie zwykł głosować nad czymś, czego nie przeczytał. „Czy nie można było przedstawić tego radnym w poniedziałek, kiedy w komisji dyskutowali nad tą uchwałą?” – pytał.

„Tam nie ma żadnych zmian, to tylko uprządkowanie całego tematu” – zapewniał burmistrz Małeck. W sukces przysłała mu przedstawicielka kaliskiego biura projektowego, Justyna Grzelak, cierpliwie wyjaśniając, co „autor miał na myśli” w dołączonym przed sesją piśmie. Koleżankę wspomagał drugi z projektantów, Janusz Wypych.

Minęło kilkadziesiąt minut, zanim dyskusja nad programem sesji dobiegła końca. Za odrzuceniem punktu spod obrad wnioskowała jedynie radna Bąk.

W wyznaczonym terminie wpłynęło do opracowywanego studium 40 uwag. Później czekały one na uwzględnienie przez burmistrza. Zanim punkt po punkcie zaczęto czwartkowe głosowanie, usłyszeliśmy ważną wypowiedź burmistrza:

„Oświadczam jeszcze raz, że magazyn gazu i gazociąg w „Studium” nie istnieją. Uwzględnione są uwagi mieszkańców, żeby tego nie było”.

Zgodnie z procedurą radni głosowali nad wnioskami nieuwzględnionymi przez bur-



mistrza. Praktycznie wszystkie dotyczyły lokalizacji turbin wiatrowych. Niekiedy były to wnioski dublujące się, więc odrzucenie jednych nie oznaczało automatycznie, że żaden wiatrak w tym miejscu nie stanie. Będą budowane wiatraki, może nawet 20 wiatraków, bowiem na obszarach Mikstatu zostały przyjęte do „Studium” tereny (ponad 20 ha) pod przyszłe inwestycje. Radni, głosując nad wnioskami, wykazali daleko idącą zbieżność z decyzją burmistrza Małeckiego i zdecydowaną większością głosów również odrzucali, nieuwzględnione przez niego, uwagi. Wśród odrzuconych lokalizacji znalazły się także te w Komorowie i

Kaliszkowicach Kaliskich, o których najwięcej mówiono w trakcie ubiegłorocznych prezentacji. Ostatecznie, po przegłosowaniu wszystkich poprawek, za przyjęciem „Studium” opowiedziało się 10 radnych. Jedynie radna Bąk była przeciwna tej uchwale.

Następne uchwały już nie wzbudziły takich emocji. Dwie z nich dotyczyły zaciągnięcia długoterminowego kredytu (m.in. na przebudowę drogi Przedborów – Kalisz-kowice Kal.). Radni zapewnili też środki na realizowaną wspólnie z powiatem budowę chodnika w Komorowie. Właściwie jest to dokończenie wcześniejszej inwestycji. Za to nową inwestycją będzie budowa miasteczka drogowego. Dopisano ją, uwzględniając zmiany w „Planie rozwoju lokalnego miasta i gminy Mikstat na lata 2008-2013”. Jedynie radny Rainer był przeciwny dorzuceniu kolejnej inwestycji.

Ostatnia z uchwał dotyczyła zmian w okręgach wyborczych, a konkretnie likwidacji mandatu radnego dla przedstawiciela Mikstatu-Pustkowie. Oczywiście teoretycznie ktoś stamtąd może zostać radnym, ale będzie musiał walczyć o to miejsce z ludźmi z Mikstatu, więc będzie mu trudniej. Propozycja wyszła od komisarza wyborczego w Kaliszu. Jednakże Rada nie przychyliła się do tej propozycji, głosując w większości przeciw. Tę mniejszość, akceptującą wniosek komisarza, stanowiła czwórka radnych: Frąckowiak, Jarosz, Rainer i Stasiński. Ponieważ głosowanie nie uwzględniło zalecenia komisarza, a to w końcu on będzie decydował o sprawach wyborczych, nie pozostało nic innego, jak zaapelować do komisarza o niezmiennienie dotychczasowych okręgów. Taki apel, przygotowany przez przewodniczącego, Rada przyjęła. Zostanie on przesłany na ręce ministra spraw wewnętrznych. Czy Pustkowie będzie miało swojego radnego? – zobaczymy. Na razie ma swoją panią sołtys walczącą o sprawę tamtejszych mieszkańców. Tym razem p. Kędzia prosiła burmistrza o udział jakichś wolnych środków na remont biegnącej przez Mikstat-Pustkowie drogi.

„Nie ma pieniędzy na remonty dróg – zdecydowanie odparł B. Małeck. - Trzeba było nie chcieć budowy nowej drogi na Pustkowie, tylko zrobić remont już istniejącej” – skarżył p. sołtys burmistrz. Zatem mieszkańcom Mikstatu-Pustkowie długo jeszcze przyjdzie jeździć po kompletnie dziurawej drodze.

K. Juszcza

## OGŁOSZENIE O WOLNYM STANOWISKU PRACY

Wielkopolska Wytwórnia Żywności PROFI Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością S.K.A.

poszukuje kandydata na stanowisko:

### Mistrz Utrzymania Ruchu

Wymiar etatów: 1

Miejsce wykonywania pracy: WWŻ PROFI Sp. z o.o. S.K.A., ul. Kolejowa 3, 63-520 Grabów n/Pr.

Ogólny zakres obowiązków na stanowisku:

1. Koordynowanie robót konserwacyjnych, remontowych i modernizacyjnych
2. Zapewnienie odpowiedniego stanu magazynowego części eksploatacyjnych pozwalających na utrzymanie ciągłości ruchu
3. Monitoring wszystkich maszyn i urządzeń

Wymagania niezbędne:

1. Wykształcenie średnie techniczne
2. Doświadczenie na takim jak oferowane lub podobnym stanowisku

Wymagania pożądane:

1. Znajomość zagadnień mechanicznych/elektrycznych
2. Dyspozycyjność
3. Umiejętności zarządzania zespołem pracowników
4. Świadectwo kwalifikacyjne typu D uprawniające do zajmowania się eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci w zakresie dozoru- sieci, urządzenia i instalacje o napięciu 1kV; zużywających ciepło na paliwo stałe i płynne oraz przetwarzające i przesyłające ciepło – do 1MPa; zużywających ciepło na paliwo gazowe oraz przetwarzające i przesyłające ciepło- do 1MPa

Wymagane dokumenty:

1. Podanie
2. CV

Inne informacje:

- dodatkowych informacji udziela Dział kadr pod nr tel. (062) 732-11-37/36,
- dokumenty można składać osobiście w siedzibie firmy lub przesyłać drogą elektroniczną na adres: mkedzia@profi.com.pl

**Witaj nowy...**

**Pojemnik (660 l) już w naszej ofercie**

Umowę można podpisać w Biurze Obsługi Klienta  
Jesteśmy do Państwa dyspozycji

**www.mzo.com.pl**  
tel. 0-62 735 35 63  
Ostrów Wielkopolski, ul. Wiejska 23

ZAKŁAD OCZYSZCZANIA I GOSPODARKI ODPADAMI "MZO" S.A.